

Jutro w 20tą rocznicę wstąpienia na Tron N. CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, odbywać się będą Nabożeństwa w Kościołach wszelkich wyznań. O wpół do 11tej, JO. XZĘ NAMIESTNIK przyjmować będzie powinszowania na pokojach zamkowych. O 4tej, chład u JO. XIĘCIA. Wieczorem illuminacja miasta, a w Wielkim Teatrze widowisko bezpłatne.

Dziś w Kaplicy zamkowej odbyło się żałobne Nabożeństwo, jako w rocznicę zgonu Błogosławionej pamięci, w BOGU spoczywającego CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA Igo.

Wczoraj z rana wszystkie Świątynie PAŃSKIE natłoczone były nader licznie zgromadzonemi pobożnemi, na Nabożeństwo ranne zwane *roraty*.

Wczoraj w Kościele Metropol: Śgo JANA podczas rannego Nabożeństwa w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, było wykonane dzieło religijne muzyczne ś. p. *Tobiasza Haslingera*; w czasie Summy, odśpiewano przez Alumnów Seminarjum, Hymny Adwentowe na 3 głosy z towarzyszeniem organów, dzieło *Stoczyńskiego*. W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm., Amatorów muzycznych w czasie Summy wykonali dzieła religijne *Rosyniego* i *Krogulskiego*. W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Nabożeństwa Roratowego, wykonane były dzieła Religijne muzyczne *Stoczyńskiego*, a w czasie Summy *Bubakowskiego*, w śpiewach przez Duchowieństwo tegoż klasztoru.

Onegdaj wieczorem w Kościele OO. *Reformatów*, w obec Rodziny i licznych Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin W. Józefa *Fifeger* tutejszego Obywatela, z Panną *Ewelina Olszyńską* Dziedziczką majątności ziemskich. Obrzęd dopełnił W. X. Kanonik *Wyszyński*, który wniosłszy za pomyślność Nowożeńców Modły do PANA ZASTĘPÓW, pobłogosławił obecnym.

Wczoraj u JOO. Xięstwa Jchmość NAMIESTNIKOSTWA na pokojach zamkowych, było liczne zebranie wieczorne, zaproszonych Osób. Grono to składali Wysocki Dygnitarze wojskowi i cywilni, znakomite Damy i Młodzież płci oboj. Po północy wieczorzano przy bogato zastawionych bufetach.

Dla zaradzenia ciągle praktykowanemu uszkodzeniu drzewek drogowych lub kołó przy tychże zasadzonych, Rządu Gubernjalne wydały ostrzeżenie: że kto przekonany zostanie, iż uszkodził drzewko drogowe lub kół przy tymże zasadzony, oprócz wynagrodzenia szkody, ukarany zostanie, stosownie do postanowienia Królewsk: z d. 12 Lut: 1822 r. i kodeksu karnego, aresztem od dni 8 do miesięcy 3ch, lub karą pieniężną

od 40 do 500 złp.; nadto, według postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Król: z d. 16 Kwiet: 1816 r., zapłaci zaraz zł. 6 dla tego, który o popełnieniu przez niego uszkodzenia doniesie; nad czem ściśle czuwać, i w razie dostrzeżenia winnych do odpowiedzialności sądowej odsyłać są w obowiązku, tak Wójci Gmin jakoteż i Burmistrze.

Ogłoszenie literackie. W miesiącu bieżącym puścimy w świat szeroki 6 arkuszków druku, jako pierwszy poszyt zbiorowego pisma, pod nazwą: *Dzwon Literacki*. Badania historyczne, filozoficzne i wszelkie prace z dziedziny naukowej, o ile możność najprzystępniej objawiane; wyborowa poezja, powieści, humorystyka, i co lepsze płody z pięknego piśmiennictwa; głównie zaś rozprawy krytyki naukowej, piękniczej i obyczajowej; oto najogólniejsza treść istoty naszego pisma, któremu znaczny zasób już ukończonych artykułów i ciągła pomoc wielu współpracowników, pomyślnie rozwinięcie zapewnia. Cztery tomy, z których każdy zawierać będzie po 5 poszytów najmniej 5-arkuszkowych, czyli 100 arkuszków druku w ośmce, złożą oddział pierwszy, przed rokiem 1847 ukończyć się mający. Ponieważ pismo nasze nie jest czasowe (perjodyczne) ale zbiorowe, nie oznaczamy więc ani dni, ani tygodni do wydawania poszytów; tyle tylko zapewnić nam wolno, że ciągle baczyc na to będziemy, aby Czytelnicy niedługo na odbiór poszytów czekali. Ś. p. Ig: *Krasichi* ogłosił w jednej ze swoich bałek: «Wiesz dla czego dzwon głośny?... Dla tego że próżny.» Czei najgodniejszy bajkopisarz śnać mówić o dzwonach bez serca; nasz *Dzwon Literacki* nie może być próżny, iest w nim bowiem serce; a daj BOŻE! aby był najgłośniejszy. Usilnem zaś naszym staraniem będzie, aby zawsze tylko na dobre dzwonił kazanie. — *Au: Wi.*; *Ch: Fil.* Warszawa 1 Grudnia 1845 r. — Ale, ale: byłbym zapomniał wprawdzie o podręcznym w życiu duchowem przedmiocie, lecz w ziemskiej pielgrzymce o warunku, niestety! bardzo koniecznym, to iest: o marnym kruszcu, o zaspokoieniu Papierników i Zecerów, gdyż niepodobna żądać od nich bezpłatnej grzeczności. Stanowimy przeto cenę: za 100 arkuszków, czyli za 4ry tomy z 20tu poszytów złożone, złp. 48; chcąc iednakże dla Czytelników posiadanie * *Dzwonu Literackiego* ułatwić, przyjmować będziemy i częściową przedpłatę po złp. 12; na Urzędach pocztowych, we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych, i w naszym pomieszkaniu, obecnie pod Nrem 467 lit: B. przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, wprost klasztornej muru OO. *Reformatów*. *Au: Wi.* — * Najdogodniej iest każde-

mu mieć swój własny exemplarz; iakżeż bowiem musi być wielka nieprzyjemność, gdy znaiomy lub Przyjaciel, na pożyczanie najciekawszego *dalszego ciągu* każe czekać, aż przeczyta Pani B., Pan O., Pan D., a czasem i oświadczy, że mu zaniewieruszył się ów najciekawszy *ciąg dalszy*; cóż to w ówczas za narzekanie ciekawej płci pięknej,... (Dzwon Literacki z III. i z IV. tomem Ramot i Ramotek Literackich, których druk w mieście Grudniu r. b. ukończony będzie, nie ma wspólnego; i wcale osobna przedpłata na Ramotki ciągle jest przyjmowaną).

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 18/30 Listop. r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 21, na które, tudzież na dawniejsze w 283 wnioskach, złożono Rsr: 1,942 k. 95 (zł. 12,953). Na żądanie 30 Uczestnikom wyplacono (prócz procentu za r. bież.: Rsr: 8 k. 90^{1/2}), Rsr: 414 k. 52^{1/2} (zł. 2,763 gr. 14), i umorzono książeczek oszczędności 13; przeto Uczestników 3,578, posiada kapitał Rsr: 99,422 k. 63^{1/2} (zł. 662,817 gr. 17).

W roku bieżącym dwa miesiące odznaczały się, szczególnie *Marzec* i *Listopad*. Pierwszy był nadzwyczaj zimny, drugi nadzwyczaj ciepły. Wczorajszy dzień kończący miesiąc ubiegły, nieodróżnił się od poprzednich; przyjemne powietrze sprzyjało spacerom. Miejsca tych przejażdżek, w mieście i zamiastem, były dosyć uczęszczane. Dodawały im okrasę wdzięki licznie zebranych Dam, których gustowne tualety, zawsze piękne i wzorowe, w roku bieżącym zdają się przewyższać elegancją i ozdobnością lat poprzednich. Wagony na Kolei żelaznej były natłoczone.

Za Grudzień wyszedł zeszyt *Pielgrzyma* i zawiera: Zarys życia wewnętrznego (z Fenelona), (ciąg dalszy); Dańko z Jawuru, powieść na tle historycznym osnowana, przez *Gabryelę Ż.*; O kształceniu młodej Dziewczyny głuchoniemej, ślepej i bez powonienia (dok.); Czeskie Autorki, p. *Dubrowskiego*; Niewidomy Rz. zbieracz w Tyrolu (z X. Marmier), przek.: *Fr. Plewako*; Do nowo-zaślubionego A. N., p. *J. W.*; Urywek z wspomnień, p. *J. W.*—W roku następnym *Pielgrzym* wychodzić będzie bez żadnej zmiany. Szanowni Prenumeratorowie na prowincji, raczą wcześniej zapisać się na pierwsze półrocze 1846 r., ażeby w odbieraniu pierwszych zeszytów nie doznali zwłoki. *Pielgrzym* wychodzi pierwszego dnia każdego miesiąca od r. 1842. Osoby życzące prenumerować to pismo, zapisywać się mogą we wszystkich Księgarniach Warsz.; na wszystkich Pocztamtach w Król: Polskiem i u osób prywatnych, które tem zajmują się, za opłatą rocznie złp. 30, półrocznie złp. 15, kwartalnie złp. 7 gr. 15. *Expedycja* główna jest w Księgarni Franciszka Spiess i i Sp: przy ulicy Senatorskiej, do której wszelkie listy i pisma pod adresem: *Do Redakcji Pielgrzyma* mają

być przesyłane. Gdyby Szanownym Prenumeratorem *Pielgrzyma* brakować miało niektórych tegoż pisma pozszytów z upłynionego roku, takowe w *Expedycji głównej* uzupełnić i odebrać raczą.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od L. zł. 5, dla *Ociemniałych*.

Słychać, że znowu świętokradzca powążył się zabrać Puzkę z komunikantami.

(Art. nad.) Wyczytawszy w Kurjerze Warsz: pochwałę za dobrze wykonaną perukę przez P. *Kuiawskiego*, znajdującą się na wystawie Warszaw: w r. b., chcąc przekonać się naocznie, wstąpiłem do jego Zakładu przy ulicy Krak.-Przedm: Nro 427, zamawiając sobie podobną Perukę, i otrzymałem ją wkrótce, wygodną, lekką i delikatną, zupełnie do natury odrobioną. Znalazłem również i inne Wyroby fryzjerskie, iako to Kosmetyki i Pachnidła w iak najlepszym gatunku. Radzę przeto Amatorom zwiedzić Zakład P. *Kuiawskiego*, a sami przekonają się, że obok umiarkowanej ceny, znajdują wyroby iak najlepsze.—*Skulimowski* z Grodna.

Do Składu F. J. *Ciechanowskiego* przy ulicy Podwałę, nadszedł transport *Zabawek*, iako to: Mebli, Lalarmajki, Pałasze, Trąbki, Wózki, Gospodarstwa, *Lalki* ubrane i inne rozmaite rzeczy, sprzedają się po cenie miernej. Także dostać można *Kalendarzów* rozmaitych na rok 1846.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, wczasie *Sylfidy*, JPanna *Piechowicz* 6, a JP. Alex: *Tarnowski* 3-kroć. W Rozmaitości, po *Mirandolinie*, JPanna *Palińska*. Nowa 2-aktowa Komedja *Fiorina*, pomnożyła liczbę dzieł przedstawianych na tej scenie, a z zadowoleniem przez Publiczność przyjmowanych; Autorem jej jest uwielbiany *Meleswil*. Wyznać należy, że Tłumacz szczęśliwy uczynił wybór. Publiczność bawiła się wesoło, i wyszła zadowoloną. A tyści odznaczyli się grą wyborną. Przywołani Wszyscy (JPannie *Śliwińska*, *Chobrzyńska*, JPP. *Jasiński*, *Szymanowski*, *Stolpe*, i powtórnie JPannie *Śliwińska*, oraz JP. *Szymanowski*, i Tenże po raz trzeci. Zapytano o Tłumacza; jest nim JP. Fr: *Szymanowski*, który już kilku tłumaczeni mi przysłużył się scenie, a szczególnie ulubionym *Zachodem Słońca*.

(Art. nad.) Z żalem całej okolicy, współ-obywateli i Rodziny, przeniósł się do wieczności w d. 14tym z. m. w 68mym roku życia, w dobrach swych *Starzenie* w *Wieluńskim*, JW. *Józef Lubiński*, były Radca Woiewódzki Woiewództwa Kaliskiego. W młodości zaraz oddał się usługom publicznym, a iako wojskowy znajdował się pod rozkazami Jenerała *Rinkiewicza*, którego zjednać sobie potrafił szczególną przychylnością. W roku 1806, tchnąc zawsze duchem poświęcenia się, zajął miejsce, iakie mu nabyte doświadczenie wojskowe i współ-

czucie ziomek, przeznaczają; z utworzeniem Xięstwa Warszawskiego, N. Król Saski Xiążę Warszawski, w nagrodę zasług powołał go na stopień Komisarza Departamentu Kaliskiego, a następnie Rząd Tymczasowy na Radcę Prefektury, które to obowiązki sprawował z prawdziwą chlubą dla kraju. Urzędując aż do nadwergężenia stanu zdrowia, usunął się później do domowego ustronia, lecz i tam nie przestał być użytecznym w rozmaitych posługach obywatelskich, z których przy końcu sprawował obowiązki Radcy Wojewódzkiego. Dom jego pełen ludzkości, gościnności, był dla wszystkich otwarty, i przypominał wzory cnot obywatelskich, otwartości, szczeroci i przyjaźni wynurzeń; oeniając to Przyjaciele i Krewni, licznie zbiegli się z stron dalekich aby ostatni raz oddać ieszcze hołd pamięci zmarłego; zwłoki jego otoczone Dziećmi i Wnukami, w religijnem poszanowaniu przeprowadzone do dóbr Stawiszynskich, do iego Syna Tajnego Radcy Senatora należących, w grobie rodzinnym na wieczny spoczynek złożone zostały.

Anglja.— Parlament odroczoney jest do 16go Grudnia.— Xiążęta Sasko-Koburgscy odłożyli wyjazd do Lisbony, z powodu burzliwej pory.— J. C. W. Wielki Xżę KONSTANTY Rosyji: zwiedzał w Plimucie tameczne warsztaty i arsenały.— Kolej żelazna do Spensztaun w Jamajce ma być otworzoną około Nowego roku.— W Barbados skarb miał nadpływać 60,000 dolarów; summa ta ma być obrócona na rzecz pogorzalców w tej osadzie.— Miasto Manchester pada Rządowi prosbę o zniesienie cła wchodowego od zboża.— 20go z. m. spłonął w Glasgowie teatr.— Prezes Stanów Zjedn: P. Polk, obstaie za bezwłocznem obsadzeniem ziemi Oregon przez Amerykanów, a to aż do granicy osad Rosyjskich. Obawiają się, aby to nie spowodowało wojny między Anglją a Stanami Zjednoczonymi.

Francja.— Dowódzca na wyspach Mayotte i Nostibe przy zachodnich brzegach Madagaskaru, został upoważniony do rozdania gruntów pod prawnymi warunkami.— Pismo opozycyjne zarzuca Marszałkowi Bugauid (Biużo), iż zamiast ścigać Abdelkadera, ugania się w głębi Algierji za Bu Mazą.— Gazeta Codzienna Paryzka przypomina, iż Pułkownik St. Arnaud w Sierpniu wykonał czyn, mogący być porównany z okrutnym postępkiem Pułkownika Pelissier (Pelisje). Odkrywszy pokolenie arabskie w iaskiniach Ibeal w górach Dahary, kazał zatkać przystępy skałami, i przeszedło 3,000 ofiar wyginęło w tym grobie. Abdelkader użył tego wypadku do wzniecenia fanatyzmu Arabów.— W mieście Albi zbankrutował P. Lacombe (Lakomb), Prezes Albi zbankrutował P. Lacombe (Lakomb), Prezes Albi zbankrutował P. Lacombe (Lakomb), Prezes Albi zbankrutował P. Lacombe (Lakomb), Passywa dochodzą 6 miljonów fr., aktywa ledwo dwa miljony franków.— Oj-

ciec Pana Odilon Barrot zmarł 20go z. m. w Paryżu, przeżywszy lat 93; był Członkiem konwencji narodowej i ciałą prawodawczego do r. 1815.— Lugduński parostatek Hrabia Paryzki, ieden z najlepszych na Rodanie, zatonął 15go z. m. w bliskości Wolans; z osady ieden pałac zginął w ślajach.— 11go z. m. powieszono w Tlemznie iednego z emisarjuszów Abdelkadera, Abdel Rhamana ben Nekruf; mimo to, z każdym dniem pomnaża się liczba iego emisarjuszów.— Bu Maza cofnął się w strony południowo-wschodnie, wykonawszy atak bezskuteczny na stare miasto Tenez; w okolicy Tenez powstanie jest ogólne.— Legitymiści w Bretanji zbierają składkę, celem ofiarowania ślubnego podarunku Xżnie Następczyni Lukki, Córce Xżny Berry.

Hiszpanja.— Od przyszłego roku tylko trzy razy rocznie będą wielkie posłuchania u dworu. W nowy rok, w dzień imienin Królowej lub Króla, jako też w dzień iej urodzin, iesli zostanie niezamężną. Tykanie poddanych dotychczas używane przez wszystkich Członków rodziny królewskiej; na przyszłość ma być zostawionem tylko: Królowi, Królowej, Reientowi i Reiente, iako Rodzicom, opiekunom nieletnich Monarchów. W królewskiej Kaplicy zamkowej ustawioną będzie pozłacana ławka dla Postów familijnych.

Niemcy.— N. CESARZ Rosyjski 28go z. m. spodziwany był w Wenecji, gdzie go oczekiwał Arcy Xiążę Wice-Król od 27go z. m. W Gratz Gubernator Hrabia Wittenburg uczynił także przygotowania dogodnego przyięcia dostojnego Monarchy; tamże oczekuje go Poseł Rosyjski Hrabia Medem.— Rząd Austriacki wyznaczył nagrodę 200,000 złp. za odkrycie fałszerzów wexli, którzy od niejakiego czasu popełniali znaczne oszustwa w niektórych stolicach.— 20go z. m. odbył się w Sztutgardzie obrzęd zaślubin Xcia Fryderyka Wirtembergskiego, Synowca Króla, z 3cią Córką tegoż Monarchy, Królowną Katarzyną.

Rozmaitości.— W Lisbonie wydarzyło się w ciągu tygodnia kilka osobliwszych wydarzeń: Znany lichwiarz, okropny derus, przestał być ździercą, wróciwszy z Teatru, w którym znajdował się na komedji Moljera Skąpiec. Elegant utracjusz, został skromnym i pracowitym, widząc komedję Woltera Syn marnotrawcy. Szuler spalił wszystkie talje kart, i przysięgł nigdy niegrać, po widzeniu dramy Ilanda Gracz czyli Dziecię stawione na kartę. Kłótnik, znany przez całe życie z procesów, pogodził się z wszystkimi z którymi miał sprawy, po znajdowaniu się na komedji Rasyna Pieniaczce. Nieznosna Żonulka, stała się iakby aniołkiem, zadowolona z komedji Grymasymłodej Żony. Bluznierca ledwo wrócił do swego mieszkania, po operze Donżuan czyli Libertyn ukarany, gdzie widział iak djabli w piekle męczą bezbożników; zaczął modlić się, przez całą noc nie spał,

i nazajutrz raniuteńko pobiegł do Kościoła. A zatem Teatr może nie tylko bawić, ale uczy i poprawia. (Te wszystkie dzieła sceniczne mamy w polskim języku, były przedstawiane na naszej scenie, i może także nie jednego lub niejedną z widzów poprawiły). Może jeszcze dla nauki i poprawy przydałyby się iak u nas, i za granicą nasze dawne i nowsze dzieła sceniczne, a szczególnie: Xiędzia Bohomolca *Niesprawiedliwy ukarany*, Bielawskiego *Jaką miarką mierzysz, taką ci odmierzą*, Fr: Zabłockiego *Pircyk wza'otach*, Fredry *Odludki i Poeta*, Korzeniowskiego *Żydzi*, Jasińskiego *Wybór*, St: Bogusławskiego *Stara Romantyczka*, i jeszcze będąca wręko piśmie, która może też będzie przedstawioną, dramka napisana przez L. pod tyt: *Nie czyni tego bliźniemu co tobie nie miło*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Gratkiewicz Adam Oby.; Junk Aug: Oby.; i Muilndner Józef Kup: z Krakowa; Lewińska Wincentyna Oby: z Poznania; Mroczynska Anna Ob: z Marjenwerder; Schmidt Ryszard Pastor Mis: Angiels: z Londynu; Sotylk Fran: Hr: z Piastowa; Sierociński Profesor z Nowej-Alexa drji. (G.P.)

DONIESIENIA.

Licytacja dalsza po Małżonkach Klimowiczach przy ulicy Sto Krzyżkiej w domu pod Nr 1344, odbędzie się w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. od godziny 9 z rana, na której wyprzedane zostaną: Srebra, złote Tabakiery, Zegarki, i Łanuchy na szyję; oraz Fortepjan, Obrazy olejne, Meble, Szkło i Porcelana. And: William, Reient.



Do Składu mojego Faiansu przed Żelazną Bramą, w nowym narożnym domu Nro 956 (gdzie targ na ryby) eksystującego, nadszedł świeży transport FAJANSÓW, krakiewego wyrobu, w najlepszych gatunkach; mam przeto honor polecić się względem Szano: Publiczności; a ograniczając się na zysku najumiarkowanym, upewnić tem samem mogę, że tak w wyborze Towarów, iak niemniej w mierności cen, życzeniom łaskawych Kupujących, przy punktualnej usłudze, odpowiadać iestem w stanie. D. Fränkel.



Przy ulicy Krak: Przedm., wprost Śgo Krzyża pod Nrem 404, są do nabycia różne MEBLE, iako to: Garnitury mahoniowych i iesionowych krzesel; Stoły przed Kanapy; Stoliki do kart, Konsole; Łóżka mahoniowe i iesionowe; Szafy; Toalety mahoniowe; oraz Biórko na kształt Sekretarki. Przyjmują się iakże wszelkie obstalunki. Wszystko za pomierną cenę.

RYCINY KOLOROWANE i WERNIXOWANE nowym sposobem przez niżej podpisanego, które dla swej ładującej postaci mogą zastąpić malowidła olejne, i tak iak ostatnie, od kurzu i zabrudzenia, letnią wodą, bez uszkodzenia, obmywać można, przez co na tegorocznej Wystawie zwrócili uwagę Szano: Publiczności; złożone są dla łatwiejszego nabycia w Handlu Materjałów piśmiennych i Rycin P. Wojczyńskiego, obok Ratusza Nro 463, i sprzedają się po cenach stałych bardzo umiarkowanych; o czem mam zaszczyt zawiadomić. J. A. Krausse.

Polecam się względem Szan: Publiczności, iż w moiej Pracowni przy ulicy Senatorskiej Nro 467, wprost Klasztoru OO. Reformatów, przyjmują się wszelkie zamówienia na **UBIORY** Męzkie, podług żurnalów paryżkich, które w najkrótszym czasie wykończąc przyrzekam. Ceny są następujące: Frak lub Rajtrok za zł. 86; Tuzurek z podszewką kamlotową za złp. 90; Palto z kortu z podszewką kamlotową za zł. 140; Palto-sak z sukna Meryngo lub jednokolorowego, wałowany, z podszewką dymową za zł. 110, z kamlotową za zł. 120. W miarę życzeń droższego gatunku Sukna, Kortu lub Angory nad zł. 14 i 18, cewa bardzo mało powiększona będzie. Jan Szwałczek, Krawiec Męzki.



W Składzie Towarów Rostyjskich, w domu Perystykusa przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej pod Nrem 473 l.t: B, iest partja **MIODU FRASNEGO** do sprzedania, na pudy i funty, a to za cenę najpomniejszą.

W d. 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano i w dniach następnych, przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1773, w Kancelarji podpisanego Komornika, prawnie zajęte książki, Mappy, Ryciny, Pierścienie, Tabakierki, Zegarki, Amasty, Szafiry, Rubiny, Turkusy, Topazy, Opale i t.p., przez publiczną licytację sprzedane będą.—Antoni Ostiński, K.



W dniu 29 Listopada r. b., przy ulicy Nalewki z domu Nro 2254, zginął **PIES** młody, 8 miesięcy mający, z gatunku wyżłow, kasztanowaty, podgardle, podbrzusze i wszystkie cztery łapy przy stopach białe, u tylnych łap podwójne pazury. Kto takowego odprowadzi do powyższego domu, otrzyma nagrody Rsr. 2; w przeciwnym razie, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie.



Dnia 25 z. m. **SUCZKA** mała, mająca rok ieden, z rasy Jamników, maści czarnej, pod spodem biała, na piersiach maiała dwie prążki nakrzyż, nogi czerwono-żółtawe, a na końcu białe, wybiegłszy na ulicę Mostową, zaginęła. Ktoby o takowej miał wiadomość, raczy dać znać pod Nr 2604 przy ulicy Bugaj, na 2gie piętro w ofieynie.



ZEP: 20. NAGRODY. D. 24 z m. wieczorem o godzinie 5, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej zginął **PIESEK** z rasy wyżełków angielskich, tebek, uszki, i wiele lat kasztanowatych po sobie mający. Łaskawy Znalazca raczy go za powyższą nagrodą, odprowadzić do domu pod Nr 466 przy ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, do Oppenhejma Dentysty, na 2gie piętro.

Z Kantoru Urządzenia Dobri t. d. przy ulicy Senatorskiej Nr 471.

Potrzebny iest **MŁODZIENIEC** na Prowincją, któryby był wprawdy do szybkiego i porządnego pisania. — Tamże dostać można **CEBUL** Hyacynthow w doniczkach osadzonych, iuz kiełki puszczających, pół tuzina po zł. 4, 6 i 8.

Dr Fran: Betzholdt.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 5.
TEATR WIELKI. Jutro, 6ty raz *Syn w podróży*. 106ty raz *Fletrowers zaczarowany*. *Kantata*. Rezpłatnie.
TEATR ROZMAIT: Jutro, 9ty raz *Mąż i Artysta*. 51szy raz *Pamiętniki Szatana*.